

Niedźwiedź, Józef

Z badań nad pograniczem chronologicznym kultury trzcinieckiej i łużyckiej na Lubelszczyźnie

Archeologia Polski Środkowowschodniej 2, 376-384

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF NIEDŹWIEDŹ

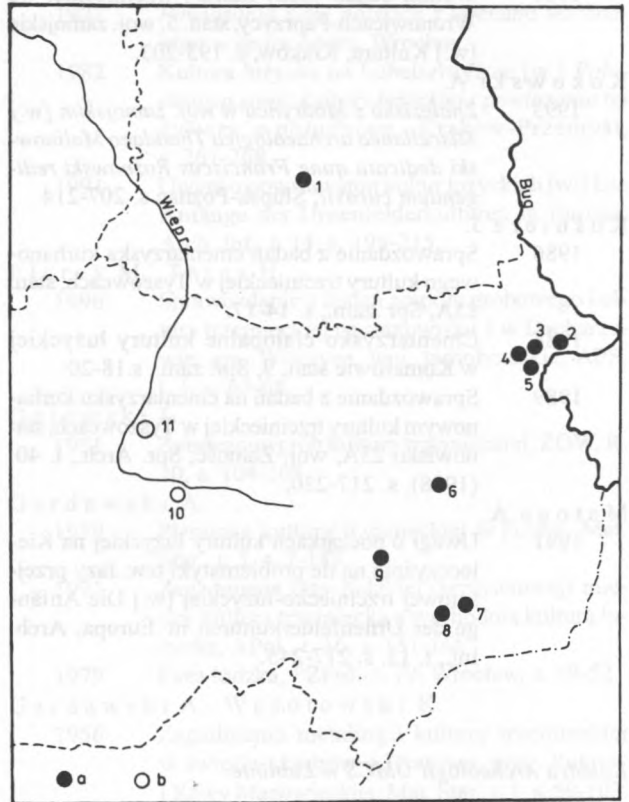
Z BADAŃ NAD POGRANICZEM CHRONOLOGICZNYM KULTURY TRZCINIECKIEJ I ŁUŻYCKIEJ NA LUBELSZCZYŹNIE

Pojęcie pogranicze kulturowe w archeologii, zarówno w sensie chronologicznym jak i przestrzennym jest zagadnieniem bardzo skomplikowanym, a zarazem stwarzającym duże możliwości badawcze. Problem ten dotyczy również kultury trzcinięckiej i łużyckiej. Podstawowe zagadnienia mające na celu ukazanie wzajemnych związków obu tych kultur na terenach Lubelszczyzny są w zasadzie w ogólnych zarysach teoretycznie znane, choć brak jest przekonujących dowodów potwierdzających głoszone teorie. Dotychczasowe wnioski formułowane były na podstawie przesłanek wynikających z analizy materiału ruchomego. Cechy wspólne dla obu kultur są widoczne dosyć często na zabytkach pochodzących z wczesnej fazy kultury łużyckiej. Nie zanotowano jednak do tej pory na żadnym badanym wykopaliskowo stanowisku na Lubelszczyźnie układu stratygraficznego potwierdzającego te związki, choć łącznie zbadano ich w różnym stopniu około 80 (znanych jest, głównie z badań AZP *ca* 3500 stanowisk obu tych kultur). Niewielki zresztą był zakres badań nad tymi kulturami jeśli chodzi o omawiane tereny, choć w ostatnich latach notuje się w tej materii wyraźny postęp. Dotychczas prowadzono jednak badania ratownicze na stanowiskach zagrożonych, głównie wielokulturowych, nie realizując konkretnych programów badawczych. Często materiały obu kultur były odkrywane w trakcie badań stanowisk z innych odcinków pradziejów.

Badania Archeologicznego Zdjęcia Polski znacznie poszerzyły bazę źródłową. Na ich podstawie można wyróżnić większe skupiska osadnicze obu tych kultur w okolicach Hrubieszowa, Wożuczyna i Tyszowiec (woj. zamojskie), Trzcinca i Łęcznej (woj. lubelskie), Kosina (woj. tarnobrzskie), Dubeczna, Wołkowiec i Pobołowic (woj. chełmskie). Wiele z tych stanowisk zawiera materiały obydwu tych kultur, a część z nich materiały z pogranicza chronologicznego kultury trzcinięckiej i łużyckiej.

Niezadowolający ciągle stopień badań nad kulturą trzcinięcką i łużycką na Lubelszczyźnie oraz ciągle skromna baza źródłowa nie zachęcają do podejmowania tematu pogranicza chronologicznego tych kultur, jakkolwiek był on wcześniej już kilkakrotnie przez badaczy poruszany. Jako pierwszy podjął badania nad tym zagadnieniem Aleksander Gardawski (1971 a, s. 155-166; 1971 b, s. 7-54). Widział on ten problem przez pryzmat istnienia tzw. fazy łódzkiej, która w jego interpretacji

obejmowała całą Lubelszczyznę (A. Gardawski, Z. Woźniak 1979, s. 22-29, ryc. 9). Taka hipoteza była stawiana wówczas nieco na wyrost, jako że brak było i nadal jest, dostatecznej bazy źródłowej, choć w chwili obecnej prezentuje się ona znacznie korzystniej. Do niedawna jeszcze sądzono, że kultura łużycka we wschodniej części powstała w wyniku przekształcenia się kultury trzcinięckiej; obecnie problem ten postrzegany jest jako bardziej złożony. Sam proces kulturowy nie został dotychczas zadawalająco zbadany, ale jego najpełniejszy obraz przedstawił J. Dąbrowski (1991, s. 195-216). Według niego przekształcenie kultury trzcinięckiej w łużycką przebiegało w sposób ewolucyjny, a czas jego trwania



Ryc. 1. Mapa stanowisk na których zarejestrowano gamki typu „tyszowieckiego” (a) oraz zbliżone do tego typu (b): 1 - Wołkowiec, 2 - Strzyżów, 3 - Teptuików, 4-5 Hrubieszów-Podgórze (stan. 1 i 5), 6 - Tyszowce, 7-8 - Podlodów (stan. 2 i 36), 9 - Rachanie, 10 - Bondyż, 11 - Bodaczów.

określony jako faza przejściowa (łódzka) wynosił około 100 lat, choć na różnych terenach proces ten przebiegał w różnym czasie (J. Dąbrowski 1991, s. 208). Ostatnie badania wskazują, że pewną rolę (trudno określić w tej chwili jej wielkość), w genezie kultury łużyckiej na Lubelszczyźnie odegrały grupy ludności tej kultury przybyłe tu w wyniku migracji, prawdopodobnie z obszarów zajętych przez grupę środkowopolską. Dowodów na to dostarczają materiały z niepublikowanego cmentarzyska w Bielsku gm. Opole Lubelskie (materiały z badań W. Misiewicz znajdują się w Muzeum Lubelskim w Lublinie), gdzie spotyka się typowe dla grupy środkowopolskiej formy naczyń, a jednocześnie występują tu formy charakterystyczne dla terenów wschodniej Lubelszczyzny.

Zarówno A. Gardawski jak i J. Dąbrowski skłonni są widzieć istnienie fazy przejściowej pomiędzy zanikiem kultury trzcinieckiej a powstaniem kultury łużyckiej. Wydaje się, że na terenach Lubelszczyzny należy również szukać takich zespołów, tzn. posiadających cechy mieszane obu kultur. Kluczowym stanowiskiem dla tych badań może być osada w Tyszowcach na stan. 25 B, rozkopana w latach 1985-87 przez J. Buszewicza (1986, s. 17-20), badany w roku 1984 przez W. Misiewicz kurhan w Kazimierzowie (materiały niepublikowane) oraz cmentarzysko kultury łużyckiej w Wołkowianach (materiał niepublikowany z badań Z. Ślusarskiego znajduje się w zbiorach Muzeum Lubelskiego w Lublinie). Sporo interesującego dla tego zagadnienia materiału pochodzącego z obiektów osadowych, dostarczyła także osada w Hrubieszowie-Podgórzu stan. 5 (ryc. 3: 1-4).

Osada w Tyszowcach, położona na wydmie piaszczystej, w niewielkiej odległości od rzeki Huczwy dostarczyła wiele materiału ceramicznego o cechach „trzciniecko”-„łużyckich” (ryc. 2: 1-5) jak:

- silnie gładzone powierzchnie zewnętrzne i wewnętrzne,
- całkowity brak zdobień,
- ubóstwo form sprowadzające się jedynie do garnków esowatych i mis profilowanych, sporadycznie pucharków tulipanowatych,
- występowanie naczyń ostrodennych lub naczyń o bardzo małych średnicach dna,
- obecność w inwentarzu garnków esowatych z wydłużoną szyjką,
- brak typowych cech naczyń kultury trzcinieckiej (pogrubione i ukośnie ścięte wylewy, listwa plastyczna, dookolne żłobki na szyjce i często pod nimi ornament trójkątnych stempelków).

Znamiona te można uznać za charakterystyczne dla ceramiki fazy przejściowej (łódzkiej), kiedy zanikają typowe dla kultury trzcinieckiej cechy, ale jeszcze brak cech kultury łużyckiej.

Charakterystyczny garnek esowaty ostrodenny bądź z bardzo małą średnicą dna, tzw. typu „tyszowieckiego”, znajduje analogie w materiałach zaliczonych do schyłkowej (łódzkiej) fazy kultury trzcinieckiej (J. M. Ści-

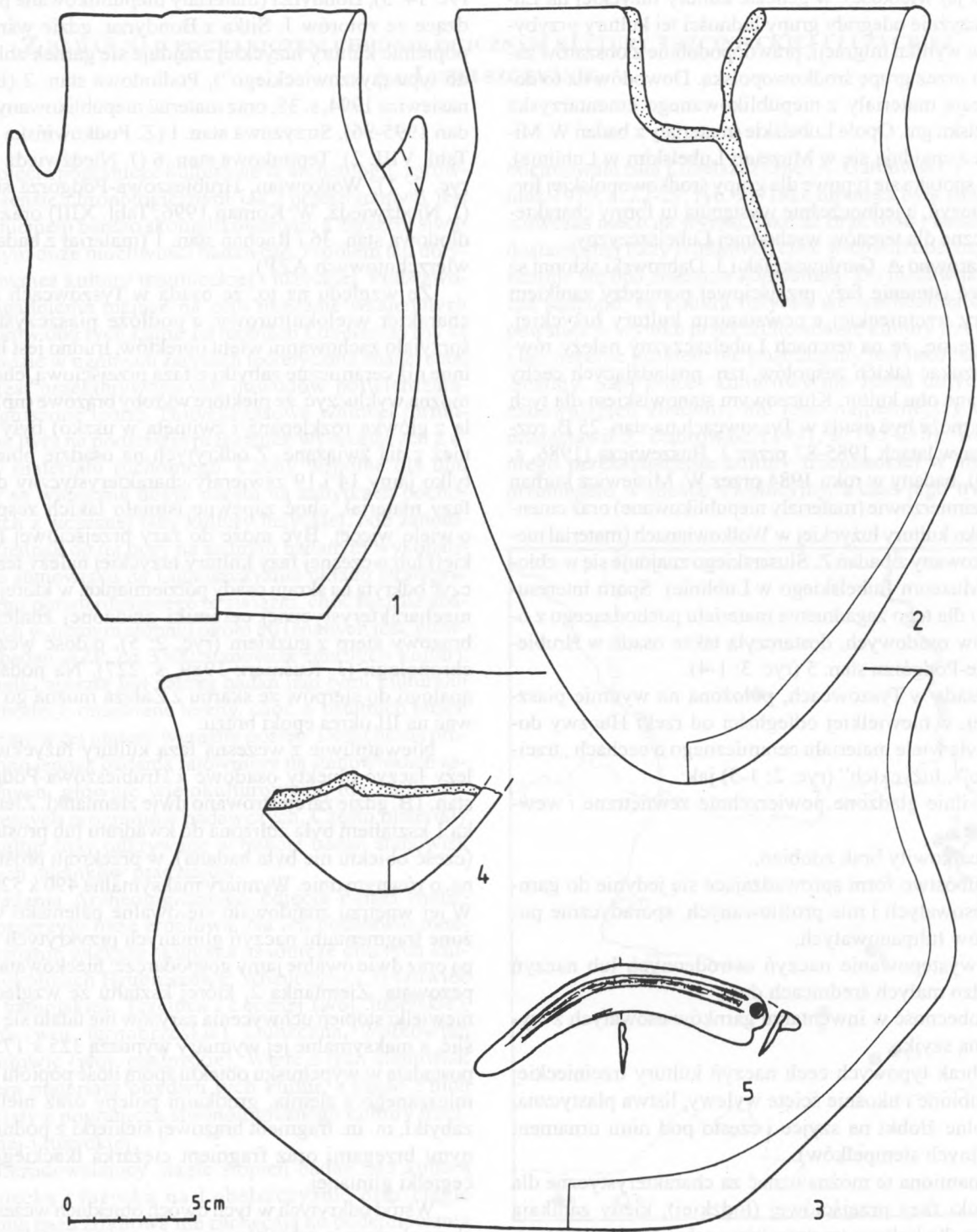
bior, J. Ścibior 1990, ryc. 9: 1-2, ryc. 10:1,4) lub w początkowej fazie kultury łużyckiej. Takie właśnie garnki znane są również z innych stanowisk Lubelszczyzny: Hrubieszowa-Podgórza stan. 1B (E. Banasiewicz 1991, ryc. 14: 5), Bondyrza (materiały niepublikowane pochodzące ze zbiorów J. Sitka z Bondyrza, gdzie wśród 11 popielnic kultury łużyckiej znajduje się garnek zbliżony do typu „tyszowieckiego”), Podlodowa stan. 2 (E. Banasiewicz 1994, s. 38, oraz materiał niepublikowany z badań 1995-96), Strzyżowa stan. I (Z. Podkowińska 1960, Tabl. VIII: 2), Teptiukowa stan. 6 (J. Niedźwiedź 1996, ryc. 2: 1), Wołkowian, Hrubieszowa-Podgórza stan. 5 (J. Niedźwiedź, W. Koman 1996, Tabl. XIII) oraz z Podlodowa stan. 36 i Rachań stan. 1 (materiał z badań powierzchniowych AZP).

Ze względu na to, że osada w Tyszowcach miała charakter wielokulturowy, a podłoże piaszczyste nie sprzyjało zachowaniu wielu obiektów, trudno jest łączyć inne niż ceramiczne zabytki z fazą przejściową, choć nie można wykluczyć, że niektóre wyroby brązowe (np. szpila z główką rozklepaną i zwiniętą w uszko) były również z nią związane. Z odkrytych na osadzie obiektów tylko jamy 14 i 19 zawierały charakterystyczny dla tej fazy materiał, choć zapewne istniało takich zespołów o wiele więcej. Być może do fazy przejściowej (łódzkiej) lub wczesnej fazy kultury łużyckiej należy też zaliczyć odkrytą na skraju osady półziemiankę, w której obok niecharakterystycznej ceramiki gładzonej znaleziono brązowy sierp z guzkiem (ryc. 2: 5), o dość wczesnej chronologii (J. Kuśnierz 1989, s. 227). Na podstawie analogii do sierpów ze skarbu z Załęża można go datować na III okres epoki brązu.

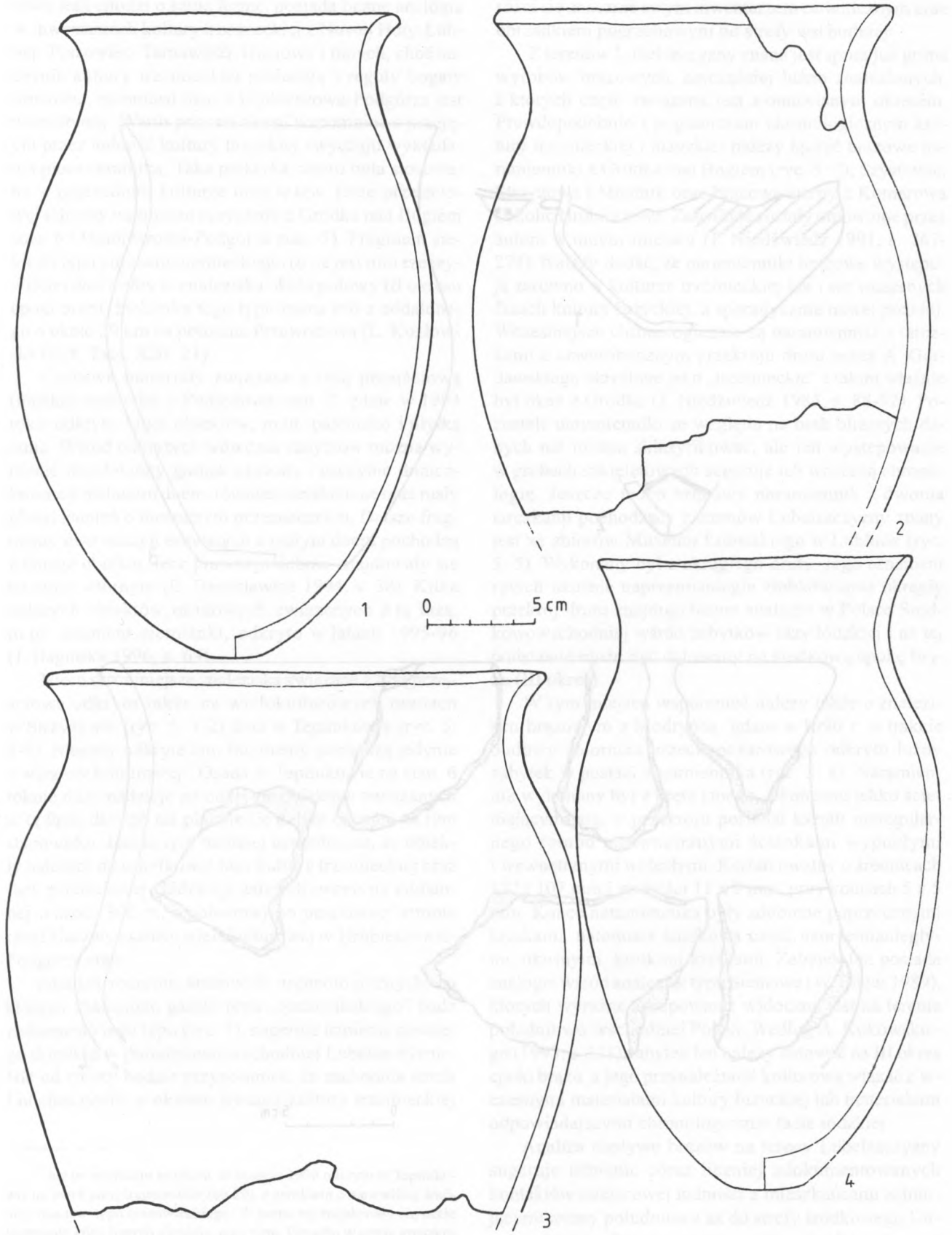
Niewątpliwie z wczesną fazą kultury łużyckiej należy łączyć obiekty osadowe z Hrubieszowa-Podgórza stan. 1B, gdzie zarejestrowano dwie ziemianki. Ziemianka 1 kształtem była zbliżona do kwadratu lub prostokąta (część obiektu nie była badana), w przekroju prostokątna, o równym dnie. Wymiary maksymalne 490 x 520 cm. W jej wnętrzu znajdowało się owalne palenisko wyłożone fragmentami naczyń glinianych przykrytych polepą oraz dwie owalne jamy gospodarcze: nieckowata i trapezowata. Ziemianka 2, której kształtu ze względu na niewielki stopień uchwycenia zarysów nie udało się określić, a maksymalne jej wymiary wynoszą 325 x 175 cm, posiadała w wypełnisku obiektu sporą ilość popiołu przemieszanego z ziemią, grudkami polepy oraz nieliczne zabytki, m. in. fragment brązowej siekierki z podniesionymi brzegami oraz fragment ciężarka tkackiego lub cegiełki glinianej.

Wśród odkrytych w tych dwóch obiektach wczesnych chronologicznie zabytków można wyróżnić: dolny fragment garnka typu „tyszowieckiego” (ryc. 4: 2), fragmenty szerokootworowej, niezdobionej wazy pochodzące z wykładki pieca (ryc. 4: 4) i fragment siekierki brązowej, prawdopodobnie typu północno-niemieckiego (ryc. 5: 8).

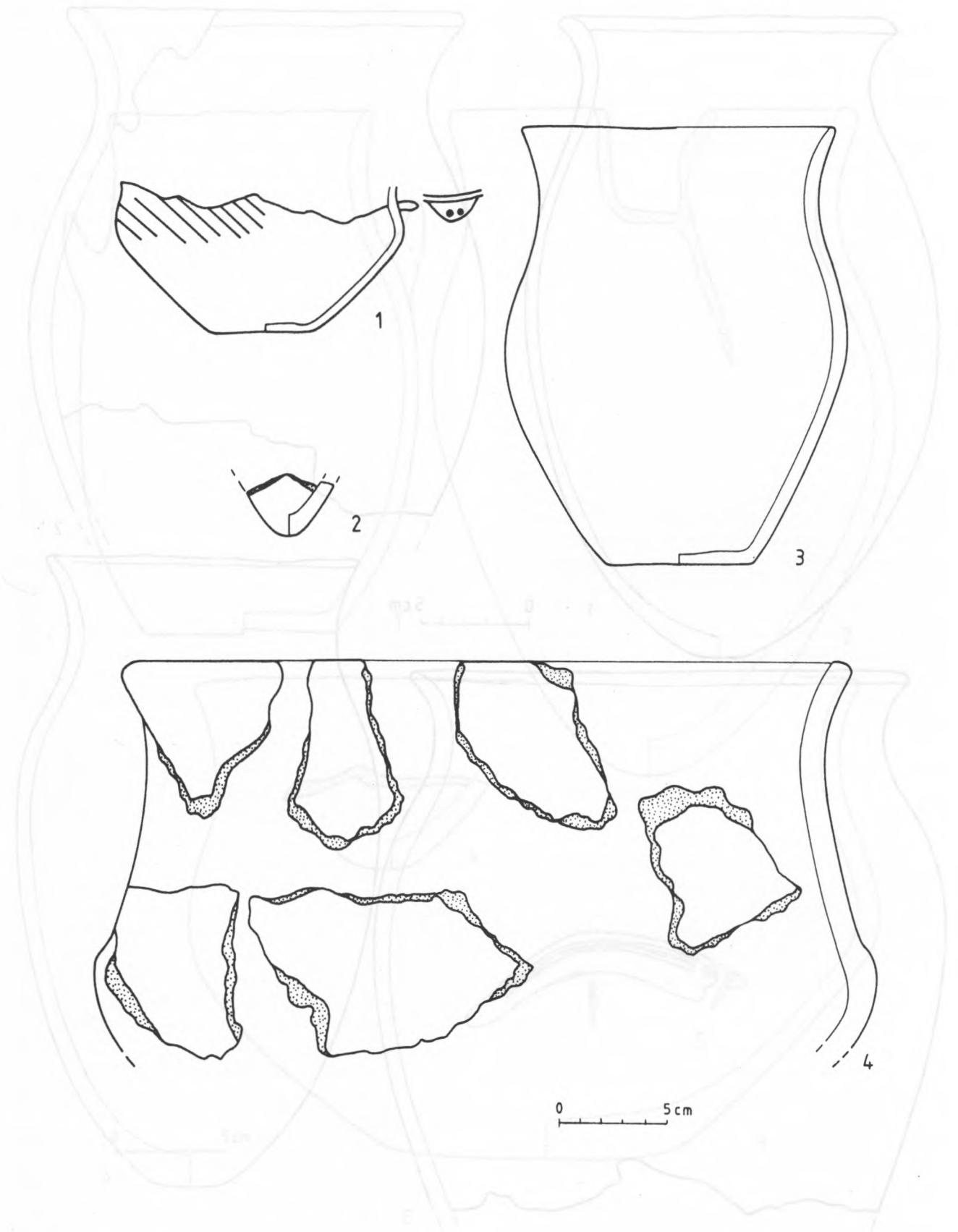
Analogie do ostrodennego fragmentu naczynia zostały omówione wcześniej, natomiast waza szerokootwo-



Ryc. 2. Tyszowce stan. 25 B. Materiały z osady fazy przejściowej (wg J. Buszewicza i J. Kuśnierza).



Ryc. 3. Hrubieszów-Podgórze stan. 5. Materiały z osady (wg W. Komana).



Ryc. 4. Materiały z Łuszczowa stan. 1 (1, 3) i Hrubieszowa-Podgórze stan. 1 (2, 4) (wg E. Banasiewicz i J. Niedźwiedzia).

rowa jeśli chodzi o samą formę, posiada liczne analogie w inwentarzach kultury trzcinieckiej z Nowej Huty, Łubnej, Tyszowiec, Tarnawatki, Guciowa i innych, choć naczynia kultury trzcinieckiej posiadają z reguły bogaty ornament, natomiast okaz z Hrubieszowa-Podgórze jest niezdobiony. Warto przy tej okazji wspomnieć o przejęciu przez ludność kultury łużyckiej zwyczaju wykładania pieca ceramiką. Taka praktyka często była stosowana w poprzedniej kulturze oraz w tzw. fazie przejściowej (choćby najbliższe przykłady z Gródka nad Bugiem stan. 6 i Hrubieszowa-Podgórze stan. 5). Fragment siekierki typu północnoniemieckiego (o ile jest nim rzeczywiście) datowałyby te znaleziska około połowy III okresu epoki brązu. Siekierka tego typu znana jest z oddalonego o około 20 km na południe Przewodowa (L. Kozłowski 1928, Tabl. XIII: 21).

Ciekawe materiały związane z fazą przejściową (łódzką) pochodzą z Podlodowa stan. 2, gdzie w 1993 roku odkryto kilka obiektów, m.in. palenisko i płytką jamę. Wśród odkrytych wówczas zabytków można wyróżnić niezdobiony garnek esowaty i naczynie doniczkowe z małym dnem, również niezdobione oraz mały płaski kamień o nieznanym przeznaczeniu. Dalsze fragmenty dwu naczyń esowatych z małym dnem pochodzą z innego obiektu, lecz prawdopodobnie znajdowały się na złożu wtórnym (E. Banasiewicz 1994, s. 38). Kilka dalszych obiektów osadowych związanych z tą fazą, m.in. fragment ziemianki, odkryto w latach 1995-96 (J. Bagińska 1996, s. 69).

Nieco skromniejsze znaleziska związane z fazą przejściową odkryto także na wielokulturowych osadach w Strzyżowie (ryc. 5: 1-2) oraz w Teptiukowie (ryc. 5: 3-4). Niestety odkryte tam fragmenty pochodzą jedynie z warstwy kulturowej¹. Osada w Teptiukowie na stan. 6 rokuje duże nadzieje na odkrycie obiektów związanych z tą fazą, dlatego też planuje się dalsze badania na tym stanowisku. Jest to tym bardziej uzasadnione, że obiekty należące do schyłkowej fazy kultury trzcinieckiej oraz fazy przejściowej (łódzkiej) zarejestrowano na oddalonej o około 300 m, a położonej po przeciwnej stronie rzeki Huczwy osadzie wielokulturowej w Hrubieszowie-Podgórze stan. 5.

Analiza rozrzutu stanowisk archeologicznych, na których znaleziono garnki typu „tyszowieckiego” bądź zbliżone do tego typu (ryc. 1), sugeruje istnienie pewnego skupiska w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że zachodnia strefa Lubelszczyzny w okresie trwania kultury trzcinieckiej

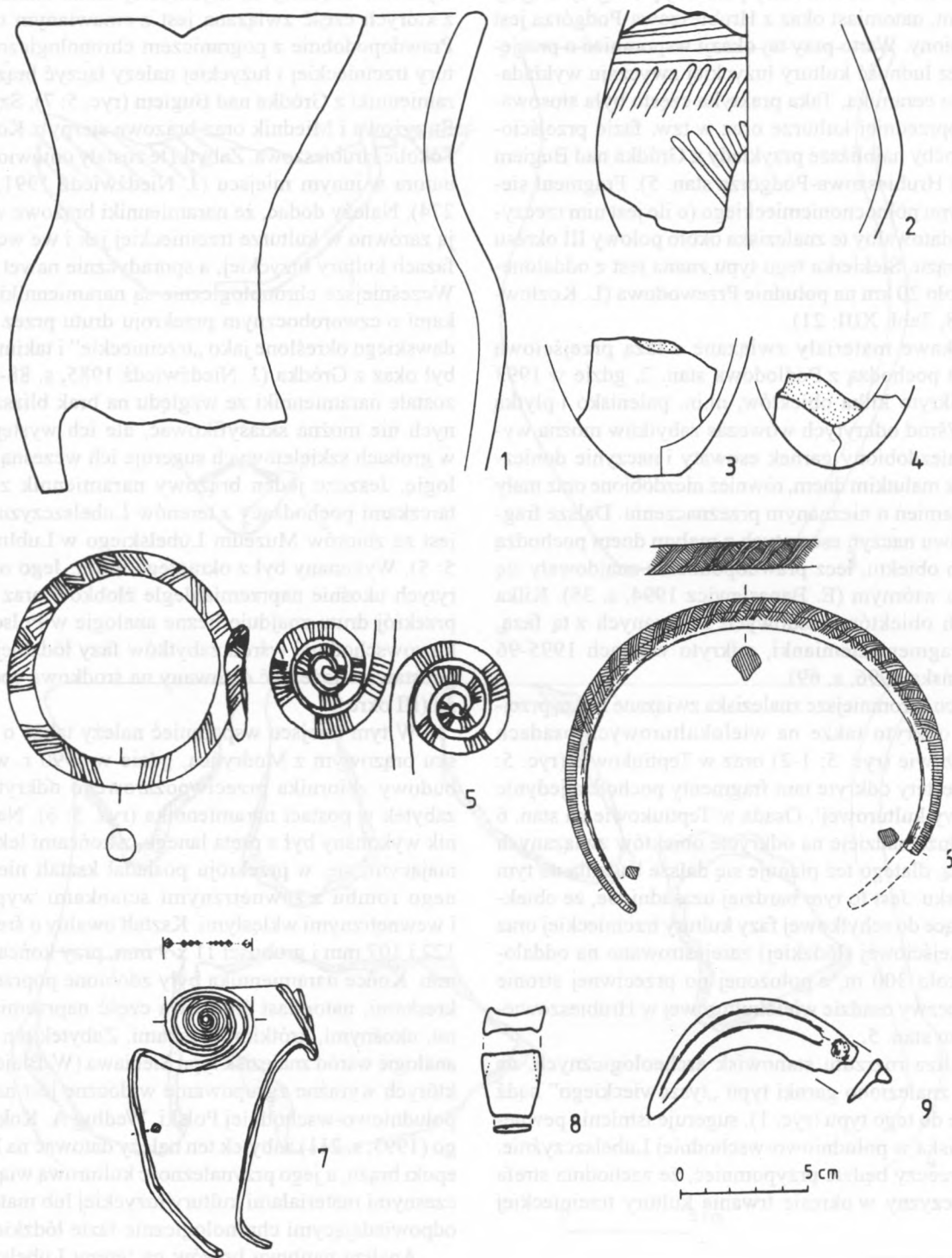
różni się znacznie swym inwentarzem ceramicznym oraz obrządkiem pogrzebowym od strefy wschodniej.

Z terenów Lubelszczyzny znana jest spora już grupa wyrobów brązowych, najczęściej luźno znalezionych, z których część związana jest z omawianym okresem. Prawdopodobnie z pograniczem chronologicznym kultury trzcinieckiej i łużyckiej należy łączyć brązowe naramienniki z Gródka nad Bugiem (ryc. 5: 7), Szystowic, Strzyżowa i Miednik oraz brązowe sierpy z Komarowa i okolic Hrubieszowa. Zabytki te zostały omówione przez autora w innym miejscu (J. Niedźwiedź 1991, s. 267-274). Należy dodać, że naramienniki brązowe występują zarówno w kulturze trzcinieckiej jak i we wczesnych fazach kultury łużyckiej, a sporadycznie nawet później. Wcześniejsze chronologicznie są naramienniki z tarczками o czworobocznym przekroju drutu przez A. Gardawskiego określone jako „trzcinieckie” i takim właśnie był okaz z Gródka (J. Niedźwiedź 1985, s. 88-92). Pozostałe naramienniki ze względu na brak bliższych danych nie można sklasyfikować, ale ich występowanie w grobach szkieletowych sugeruje ich wczesną chronologię. Jeszcze jeden brązowy naramiennik z dwoma tarczками pochodzący z terenów Lubelszczyzny znany jest ze zbiorów Muzeum Lubelskiego w Lublinie (ryc. 5: 5). Wykonany był z okrągłego drutu. Jego ornament rytych ukośnie naprzemianległe żłobków oraz okrągły przekrój drutu znajduje liczne analogie w Polsce Środkowowschodniej wśród zabytków fazy łódzkiej i na tej podstawie może być datowany na środkową epokę brązu (III okres).

W tym miejscu wspomnieć należy także o znalezisku brązowym z Modryńca, gdzie w 1990 r. w trakcie budowy zbiornika przeciwpożarowego odkryto luźny zabytek w postaci naramiennika (ryc. 5: 6). Naramiennik wykonany był z pręta lanego, z końcami lekko ścięniętymi się, w przekroju posiadał kształt nieregularnego rombu z zewnętrznymi ściankami wypukłymi i wewnętrznymi wklęsłymi. Kształt owalny o średnicach 127 i 107 mm i grubości 11 x 9 mm, przy końcach 5 x 5 mm. Końce naramiennika były zdobione poprzecznymi kreskami, natomiast środkowa część naprzemianległymi, ukośnymi, krótkimi kreskami. Zabytek ten posiada analogie wśród znalezisk typu Sieniawa (W. Blajer 1989), których wyraźne zgrupowanie widoczne jest na terenie południowo-wschodniej Polski. Według A. Kokowskiego (1993, s. 211) zabytek ten należy datować na III okres epoki brązu, a jego przynależność kulturową wiązać z wczesnymi materiałami kultury łużyckiej lub materiałami odpowiadającymi chronologicznie fazie łódzkiej.

Analiza napływu brązów na tereny Lubelszczyzny sugeruje istnienie coraz liczniej udokumentowanych kontaktów miejscowej ludności z mieszkańcami zajmującymi tereny południowe aż do strefy środkowego Dunaju włącznie. Dotyczy to szczególnie środkowej epoki brązu (III - początek IV okresu). Takie kontakty (niezależnie pośrednie czy bezpośrednie) nie pozostały bez

¹ Już po napisaniu artykułu, w sezonie 1996 odkryto w Teptiukowie na stan. 6 jamę trapezowatą (ob. 29), z garnkiem o niewielkiej średnicy dna tzw. typu tyszowieckiego. W jamie tej znajdowały się także fragmenty kilku innych garnków tego typu. Ponadto w jamie gruszkowatej (ob. 20), prawdopodobnie na złożu wtórnym, znaleziono brązową szpilę uchata z romboidalną główką, którą można datować na BD i zapewne związana jest chronologicznie z fazą przejściową.



Ryc. 5. Materiały ceramiczne ze Strzyżowa stan. 1 (1-2) i Teptiukowa stan. 6 (3-4) oraz wyroby brązowe z nieznannej miejscowości z Lubelszczyzny (5), z Modrzyńca (6), Gródka stan. 6 (7), Hrubieszowa-Podgórze stan. 1 (8) i Komarowa stan. 9 (9) (wg E. Banasiewicz, A. Gardawskiego, A. Kokowskiego, J. Kuśnierza, J. Niedźwiedzia i Z. Podkowińskiej)

wpływu na rozwój społeczeństw Lubelszczyzny. Wyomownym tego przykładem jest zapewne gliniana figurka jeźdźca na koniu znaleziona na cmentarzysku w Topornicy. Według B. Gedigi figurka ta jest dowodem kontaktów (i być może wpływów) ludności z terenów Lubelszczyzny z ludami zamieszkującymi wschodnią część Basenu Morza Śródziemnego. Bóstwa wyobrażane jako jeźdźcy na koniach znane są z religii hetyckiej i trackiej (B. Gediga 1979, s. 329-330). Ten, zapewne miejscowy, produkt wydaje się być odbiciem tych wierzeń.

Sporo interesujących informacji na temat pogranicza chronologicznego kultury trzcinieckiej i łużyckiej przyniosły badania kurhanu w Kazimierzowie stan. 3. Odkryto tutaj zbiorowy pochówek ludzki zawierający szczątki co najmniej 20 osobników. Rozbite i ponadpalane kości złożono do jamy grobowej o wymiarach 220 x 120 cm i przykryto nasypem ziemnym. Takie pochówki, często ze śladami właśnie nadpalania charakterystyczne są dla schyłkowej fazy kultury trzcinieckiej i fazy łódzkiej (np. Kosin, Wolica Nowa, Żerniki Górne). Dowodem na bliskie kontakty kultury trzcinieckiej i łużyckiej jest inwentarz zabytków z tego kurhanu, gdzie pod nasypem ziemnym odkryto wśród wyposażenia typowego dla kultury trzcinieckiej również naczynie dwustożkowe, niezdobione charakterystyczne dla kultury łużyckiej (H. Wróbel 1991, ryc. 18:2; H. Taras 1995, s. 49).

Dokładnie odwrotną sytuację zaobserwowano na cmentarzysku kultury łużyckiej w Komarowie. Tu w popielnicy kultury łużyckiej (grób 5) znaleziono maleńki pucharek zdobiony na wzór „trzciniecki” (J. Kuśnierz 1988, s. 20 i ryc. 1: d). Warto przy tym dodać, że w niedalekiej odległości od tego grobu znaleziono brązowy sierp z guzkiem (ryc. 5: 9), który na podstawie analogii sierpów z Załęża można, moim zdaniem, datować w przybliżeniu na połowie III okresu epoki brązu.

Mniej wyraźne związki kultury trzcinieckiej i kultury łużyckiej znane są jeszcze z dwu cmentarzysk tej ostatniej kultury: z Topornicy i Łuszczowa. W Topornicy w grobie 62 obok naczynia baniastego i chropowaczonego o nieokreślonej formie znaleziono także liczne fragmenty naczynia zdobionego ornamentem stempelkowym, pasmowym i falistym. Naczynie to zdaniem J. Dąbrowskiego (1991, s. 199) ma typowe dla kultury trzcinieckiej zdobnictwo. Drugi zespół pochodzi z Łuszczowa (ryc. 4: 1,3). W grobie 8 znaleziono garnek esowaty niezdobiony, gładzony, którego połowa krawędzi wylewu jest ścięta na wzór „trzciniecki”. W grobie znaleziono także naczynie zdobione ukośnymi wąskimi żłobkami, posiadające pseudouszka przekłute dwoma pionowymi otworami (J. Niedźwiedz 1989, s. 144). Pseudouszka niektórzy badacze uważają za cechę charakterystyczną dla kultury trzcinieckiej i wczesnych faz kultury łużyckiej.

Faza przejściowa (łódzka?) na Lubelszczyźnie jakkolwiek niewątpliwie tu istniejąca, mimo pewnych cech wspólnych, charakteryzuje się jednak odmiennymi cechami w garnki typu „tyszowieckiego” zbliżonych jest do mate-

riałów z Polski Środkowej: z Zarzęcina Małego, Stobnicy, Dwikóz czy Bocheńca (A. Matoga 1991, s. 217-245; J. M. Ścibior, J. Ścibior 1990, ryc. 9: 1-2, ryc. 10: 1,4). Dotyczy to zarówno form naczyń jak i prawie zupełnego braku zdobnictwa oraz starannego gładzenia powierzchni zewnętrznych. Istnieją jednak poważne różnice choćby w obrządku pogrzebowym. Jak dotychczas, nie odkryto na Lubelszczyźnie (poza Kosinem i Kazimierzowem) zbiorowych pochówków ciałopalnych. Może to być rezultatem panującego tutaj w kulturze trzcinieckiej (a więc tradycja wcześniejsza) ciałopalnego obrządku pogrzebowego (zwłaszcza dotyczy to wschodniej Lubelszczyzny). W porównaniu do obszarów południowo-wschodniej Polski, brak tu natomiast niemal zupełnie wpływów kultury Noua, szczególnie objawiających się zdobieniem dwoma guzkami nad uchem kubków. Tego typu kubek został znaleziony na wysepce na Bugu w Horodle (materiał w zbiorach prywatnych A. Gosiewskiego z Hrebennego gm. Horodło), a ostatnio również w Podłodowie (badania 1995 rok). Można domniemywać, że ze względu na bliskie sąsiedztwo większe wpływy niż na innych terenach miała tutaj kultura komarowska, choć teren Grzędy Sokalskiej, na której takie ślady można byłoby zaobserwować, jak dotychczas nie był badany pod tym kątem. Z badań powierzchniowych znanych jest jednak co najmniej kilka fragmentów naczyń, które moim zdaniem, można zaliczyć do kultury komarowskiej. Wśród nich jest znaleziony w Białymstoku, gm. Dołhobyczów fragment brzuśca kubka, zdobionego ornamentem grupy wąskich żłobków na przemian pionowych i poziomych, a ponad nimi drobnymi nakłuciami. Analogiczna naczynie znane jest z cmentarzyska z Komarowa z kurhanu 45 (I. Swieszniak 1967, Tabl. III: 4).

Brak przez dłuższy czas większego zainteresowania badaniami nad kulturą łużycką na Lubelszczyźnie sprawił, że niektóre starsze opracowania dotyczące stanowisk z tych terenów poważnie się zdezaktualizowały. Dotyczy to, moim zdaniem, przynajmniej dwu stanowisk dotyczących omawianego okresu, a mianowicie cmentarzyska w Bodaczowie i obozowiska w Trzcińcu. Według J. Głosika (1957, s. 151) pierwszą fazę użytkowania cmentarzyska w Bodaczowie należy datować na IV okres EB. Wydaje się, że niektóre formy ceramiki jak kubek i głęboka misa (J. Głosik 1957, ryc. 3 i 4) oraz garnki esowate gładzone, z niewielkim dnem (J. Głosik 1957, ryc. 2 i tabl. XVIII: 2,4) można odnieść do najwcześniejszej fazy kultury łużyckiej t.j. zapewne na 2 połowę III okresu EB. Głęboka misa z guzkami posiada analogie w naczyniach z kurhanu w Kazimierzowie, a gładzone garnki esowate zbliżone są do garnków typu „tyszowieckiego”. Wydaje się, że z kolei nieco późniejszą chronologię, niż to sugerował A. Gardawski, posiadają zabytki kultury łużyckiej z osady w Trzcińcu. Moim zdaniem brak jest tutaj form, które można z całą pewnością datować na III okres epoki brązu. Garnki esowate chropowaczone przez obmazywanie są, co prawda sporadycznie spotykane stosunkowo wcześniej (koniec III okresu EB), lecz ich apogeum wy-

stępowania przypada na IV okres epoki brązu. Pozostałe odkryte formy również są raczej późniejsze i należałoby je datować zapewne na IV okres.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że pomimo skromnej ciągle bazy źródłowej dotyczącej pogranicza chronologicznego kultury trzcinieckiej i łużyckiej istnieją materiały świadczące o silnych związkach obu tych kultur. W sferze materialnej będą to niektóre formy naczyń i zbliżona, czasem niemal identyczna technologia, zbliżony inwentarz narzędzi krzemieniowych i brązowych, a w sferze kultury duchowej idea wykładania palenisk warstwą ceramiki czy ciałopalny obrządek pogrzebowy (dotyczy to zwłaszcza wschodnich terenów Lubelszczy-

zny, gdzie obrządek ciałopalny często spotykany jest w kulturze trzcinieckiej).

Trudno w tej chwili jednoznacznie określić, czy związki pomiędzy obu kulturami są wynikiem przemian ewolucyjnych, a tym samym bezpośredniego następstwa kulturowego, czy po prostu bliskich, bezpośrednich kontaktów i pewnych zapożyczeń w sferze kultury materialnej i duchowej.

Przytoczony w dużym skrócie stan badań nad pograniczem kultury trzcinieckiej i łużyckiej wykazuje dobitnie, że bardzo duża ilość materiałów kluczowych dla tego tematu wymaga solidnego i szybkiego opracowania, bo bez tego trudno będzie prowadzić głębsze studia.

LITERATURA:

- Bagińska J.
1996 Podlodów, stan. 2, gm. Łuszczów - osada późnej fazy kultury trzcinieckiej, APŚ, t. 1, s. 69-71.
- Banasiewicz E.
1991 Obiekty osadowe kultury łużyckiej z Hrubieszowa-Podgórze stan. 1B, Pr. i Mat. Zam., t. 3, s. 16-44.
1994 Sprawozdanie z prac sondażowych na cmentarzysku kultury przeworskiej w Podlodowie stan. 2, gm. Łuszczów, Spr. Zam., s. 38.
- Blajer W.
1989 Depots d'objets en bronze, type dit „Sienawa”, Inv. Arch. Fasc. 62.
- Buszewicz J.
1986 Sprawozdanie z badań wykopaliskowych wielokulturowej osady w Tyszowcach stan. 25 B, Spr. Zam., s. 17-20.
- Dąbrowski J.
1991 Uwagi o powstaniu kultur łużyckich, [w:] *Die Anfänge der Urnenfeldkulturen in Europa*, Warszawa, s. 195-216.
- Gardawski A.
1971a Zagadnienie fazy łódzkiej (przejściowej fazy między kulturą trzciniecką a wschodnią kulturą łużycką), APol., t. XVI, s. 155-166.
1971b Kultury środkowowschodniej Europy w starszej i środkowej epoce brązu (XVI-XII stulecie przed n.e.), St. Mat. Lub., t. 4, s. 7-54.
- Gardawski A., Woźniak Z.
1979 Podstawy chronologii, PZPol., t. IV, s. 22-29, ryc. 9.
- Gedig B.
1979 Zagadnienie religii, PZPol., t. IV, s. 320-341.
- Kokowski A.
1993 *Znaleziska z Modryńca w woj. zamojskim*, [w:] *Miscellanea archaeologica Thaddaeo Malinowski dedicata quae Franciscus Rożnowski redigendum curavit*, Słupsk, s. 207-214.
- Kozłowski L.
1928 Wczesna, starsza i środkowa epoka brązu w Polsce. Lwów.
- Kuśnierz J.
1988 Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej w Komarowie stan. 9, Spr. Zam., s. 18-20.
1989 Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury trzcinieckiej w Tyszowcach, stan. 25 A, woj. zamojskie, Spr. Arch., t. 40, s. 217-229.
- Matoga A.
1991 Uwagi o początkach kultury łużyckiej na Kielecczyźnie na tle problematyki tzw. fazy przejściowej trzciniecko-łużyckiej, [w:] *Die Anfänge der Urnenfeldkulturen in Europa*, Warszawa, s. 217-245.
- Niedźwiedz J.
1985 Znaleziska brązów z Gródka nad Bugiem, woj. zamojskie, Lub. Mat. Arch., t. 1, s. 88-92.
1989 Cmentarzysko kultury łużyckiej w miejscowości Łuszczów, gm. Uchanie, woj. zamojskie, Pr. i Mat. Zam., t. 2, s. 139-177.
1991 Uwagi na temat początków kultury łużyckiej w południowo-wschodniej Lubelszczyźnie w świetle znalezisk wyrobów brązowych, Lub. Mat. Arch., t. 6, s. 267-274.
1996 Badania na osadzie wielokulturowej w Teptiukowie, stan. 6, gm. Hrubieszów, APŚ, t. 1, s. 141-146.
- Niedźwiedz J., Koman W.
1996 Okolice Hrubieszowa w pradziejach i wczesnym średniowieczu, Hrubieszów
- Swieszniak I.
1967 Kultura komarowska, APol., t. 12, s. 39-100.
- Ścibior J.M., Ścibior J.
1990 Obiekt schyłkowej (łódzkiej) fazy kultury trzcinieckiej w Dwikozach, woj. Tarnobrzeg, Spr. Arch., t. 41, s. 95-124.
- Taras H.
1995 Kultura trzciniecka w międzyrzeczu Wisły, Bugu i Sanu, Lublin.
- Wróbel (Taras) H.
1991 Badania nad osadnictwem kultury trzcinieckiej, Lub. Mat. Arch., t. 6, s. 209-252.